

z XXXIX Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek VII kadencji, która odbyła się dnia 11 października 2017 roku w UGiM Szadek, godz. 10:00.

Obecni Radni:

1. Ogińska Janina - Przewodnicząca Rady;
2. Ciołkowska Halina – Wiceprzewodnicząca Rady;
3. Kałużka Mirosław – Wiceprzewodniczący Rady;
4. Golik Dorota,
5. Lipińska Teresa,
6. Lubiszewski Sylwester,
7. Mielczarek Tomasz,
8. Rudecki Robert,
9. Sadza Emilian,
10. Szuster Radosław;
11. Bralczyk Stanisław;
12. Subczyńska Alicja;
13. Bonikowski Andrzej;
14. Mąkosza Leszek;
15. Jaruga Mirosław

Spoza Rady obecni byli:

1. Pan Artur Ławniczak – Burmistrz Gminy i Miasta Szadek,
2. Pani Ewa Manios – Skarbnik Gminy i Miasta Szadek,
3. Pani Wanda Nowak – Sekretarz Gminy i Miasta Szadek

W obradach XXXIX Nadzwyczajnej sesji uczestniczyła delegacja sołtysów: Dorota Feliniak – Tarnówka, Barbara Kubiak – Prusinowice, Grzegorz Duszyński – Borki Prusinowskie, Jan Adamczyk – Wilamów, Józef Kubiak – Sikucin, Aniela Kusiak – Szadkowiec, Marek Klonowicz – Grzybów, Jolanta Błaszczak – Górna Wola.

Planowane tematy:

1. Otwarcie obrad XXXIX Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany WPF GiM Szadek.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie GiM Szadek na rok 2017.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXXVII/246/2017 rady Gminy i Miasta Szadek z dnia 30 sierpnia 2017 roku w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Zduńskowolskiego na realizację zadania inwestycyjnego pn. „Przebudowa drogi powiatowej Nr 3725e na odcinku Górna Wola – Wilamów”.
6. Sprawy różne.
7. Zamknięcie obrad XXXIX Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek.

Pkt 1. Otwarcie obrad XXXIX Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek.

Przewodnicząca Rady p. Ogińska słowami: „Otwieram obrady XXXIX Nadzwyczajnej Sesji Rady” rozpoczęła spotkanie. Przewodnicząca Rady powitała Pana burmistrza, Panią skarbnik, Panią sekretarz, Wysoką Radę, delegację sołtysów. Obecnych przy otwarciu sesji było 13 radnych.

Pkt 2. Przyjęcie porządku obrad.

Pani Ogińska wyjaśniła powód zwołania sesji w trybie nadzwyczajnym. Ponieważ ze strony Radnych nie zgłoszono uwag do porządku obrad, p. Ogińska przeszła do jego przyjęcia. Pytając: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem porządku obrad proponowanego?” przeprowadziła głosowanie.

(W głosowaniu brało udział 13 Radnych)

Wiceprzewodniczący Rady p. Kałużka podał, że porządek przyjęto jednogłośnie.

Prowadząca sesję zaproponowała, aby przesunąć sprawy różne ze względu na delegację sołtysów.

Burmistrz Gminy i Miasta Szadek wyjaśnił, że o sprawach miejscowości rozmawia się już jakiś czas. Spraw dotyczących sołectw jest sporo. Nie są to tylko drogi, rowy, brak prądu. Wiadomo, że sołtysi wykonują część działań, związanych z poborem podatków, przekazywaniem informacji. Przejrzeliśmy uchwały regulujące sprawy finansowe, to mają one ładne 7, 8 lat. Ze strony państwa sołtysów płynęły głosy, żeby na nowo to przeanalizować. Kilka dni temu było robocze spotkanie, z pomysłem, by pewne rzeczy podjąć na sesji nadzwyczajnej. Aby uniknąć późniejszego gadania, że robimy coś z zaskoczenia, że ktoś nie miał informacji, nie wiedział. Więc, żeby wszyscy

mogli wysłuchać, ocenić, podjąć świadomą decyzję, a chodzi głównie o ryczałt pracy szefa sołectwa. Ponieważ coraz bardziej popularne stają się elektroniczne formy płacenia podatków. Liczba osób płacących elektronicznie wzrasta. W urzędzie wprowadzamy możliwość płacenia kartą. Jest to też sygnał, że niedługo kolejna część osób przestanie płacić te podatki u sołtysów. Patrzyliśmy na ilość osób płacących u sołtysów, to spadek jest jak z 10 do 3. Analizowaliśmy także ryczałty, które są w innych gminach. Patrząc na nasze ryczałty, są zawsze na jednym z niższych poziomów. Warto, żeby wszyscy na ten temat porozmawiali. Żeby było uzgodnione również stanowisko rady. To co zostanie uzgodnione, będzie do zrealizowania.

W tym momencie w sesji brało udział 15 radnych.

Głos zabrała p. Kubiak - sołtys Prusinowic. Jako upoważniona przez sołtysów, wyjaśniła, że sołtysom nie chodzi o to, że chcą jakieś dodatkowe pieniądze. Chodzi o inkaso. Jak więcej ludzi płaciło, od większej sumy było większe inkaso. Jakies te pieniądze sołtys miał. Starsi sołtysi mówią, że było to tysiąc złotych, ponad tysiąc złotych, sześćset, czterysta. W chwili obecnej jest 50 zł, 100 zł. Pieniążki te wpływają do kasy gminy, bo ludzie wpłacają podatki w kasie, przez Internet. Sołtysów omijają. Nakazy sołtysi roznoszą. Nikogo się nie zmusi, aby u sołtysa płacił podatki. Czasy są jakie są.

Sołtys Tarnówki p. Feliniak dodała, że sołtysi nie chcą rujnować budżetu gminy, ponieważ też w jakimś stopniu są odpowiedzialni za to. Sołtysi zdecydowali się powiedzieć, to co odczuwają. Wydaje się, że jako sołtysi wszystkie obowiązki wypełniają. Nakazy, kurendy, informacje dotyczące sołectwa są przekazywane. Choćby przy ostatniej długiej przerwie w dostawie prądu, jak wspomniała p. Feliniak, na własną rękę dzwoniła pod 991, i do swoich znajomych źródeł, by prąd został przywrócony w miejscowości. Sołtysi angażują się we wszystkie sprawy społeczne swojego sołectwa. I na pewno sołtysi nie chcą rujnować budżetu, bo nikt o tym nie myśli. Chodzi o inkaso. Które, jak powiedziała pani skarbnik, są zapewnione te pieniądze. Bo jakby mieszkańcy sołectwa przynieśli te podatki 100%, to sołtys otrzymałby to inkaso.

Sołtys Duszyński (Borki Prusinowskie) podkreślił, że niby te pieniądze są, ale ich nie ma. W budżecie są zapewnione, ale

Pani Feliniak dodała, że do sołtysów dochodzą słuchy, że mają oni mało pracy, nie odpowiadają za nic. Nie można się z tym zgodzić. Jak dodała p. Feliniak, ona swoją funkcję stara się wypełnić jak najlepiej. Tak więc sołtysi nie chcą nic za darmo.

Pan Duszyński (Borki Prusinowskie) wspominał, że są przypadki, że niektórzy sołtysi nie biorą kwitariusza. Dlatego, że wiedzą, iż ludzie u nich nie wpłacają pieniędzy. Wzięli kilka razy, nikt nie przyszedł, to teraz nie biorą kwitariusza.

Radny p. Jaruga jako sołtys Boczek odniósł się do sytuacji wyborów sołtysa. Zwrócił uwagę, że na siłę ludzie są wyciągani, by zostać sołtysem. Bo nie ma zainteresowania. W innych gminach jest rywalizacja. I pracę sołtysa, jak dodał p. Jaruga należałoby lepiej wynagrodzić. Zmodyfikować to wynagrodzenie. Płacenie podatków u sołtysa przechodzi do lamusa. Dlatego trzeba zmodyfikować wynagrodzenie sołtysów.

Burmistrz Gminy i Miasta Szadek poinformował, że zamysł był, by na tą sesję coś przygotować. Ale sprawa jest szeroka, aby lepiej wszyscy się rozumieli, mieli tą samą wiedzę, zdecydowano wspólnie wypracować stanowisko, system. Który będzie można przyjąć. Włodarz gminy wyjaśnił, że musimy podjąć zmianę uchwały, regulującej tą pracę, plus zmiana w WPF. Gdyż musi to być zaprojektowane.

Przewodnicząca Rady wyjaśniła, że sołtysi zaproponowali, aby zrobić podwyżkę, 100 zł jest plus jeszcze 100 zł. Aby 200 zł było stałe.

Radny p. Szuster zwrócił uwagę, że brak jest poglądu, jak sytuacja wygląda w innych gminach, powiatach. Czy jest to dużo więcej.

Włodarz gminy wyjaśnił, że rozbił rozeznanie. Patrząc całościowo, pomijając płacenie podatków u sołtysa. Patrząc czy to jest zwrot za udział w sesji, czy ryczałt, to u nas z reguły jest na najniższym poziomie. Gdzie indziej mają o 50, 70 i 100 zł więcej. Każda gmina reguluje oddzielnie.

Radna p. Ciołkowska podkreśliła, że z podatkami jesteśmy w najniższym poziomie, z wynagrodzeniami, ze wszystkim.

Radny p. Jaruga zaznaczył, że ze wzrostem nie jesteśmy najniżsi. Mamy burmistrza z wyższym. Jeżeli chodzi o wzrost.

Przewodnicząca Rady wspomniała, że wyraziła swoje zdanie. Co przez niektórych delegatów zostało przyjęte z oburzeniem. Ale to indywidualne zdanie, do którego zwyczajnie ma się prawo. Jak zaznaczyła p. Ogińska, rozumie sytuację sołtysów. Zmieniły się czasy, zasady. Jedni nie idą płacić dla zasady, inni wolą przyjechać do urzędu i zapłacić. Jednak, co podkreśliła przewodnicząca, była przeciwna wprowadzeniu uchwały. Bo jeśli chodzi o sprawy

finansowe, to podwyżki domagają się pracownicy, radni mają niskie diety. Przewodnicząca Rady dodała, że nie jest przeciwnikiem, ale potrzebna jest rozmowa. Ponieważ ustalenia, jakiegokolwiek nie powstaną to będą obowiązywały z dniem 01 stycznia 2018 r. Mamy więc czas, spokój, by wypracować pewne uzgodnienia. A nie, że od razu uchwała musi być. I nie dlatego, że nie docenia pracy sołtysa. Wręcz przeciwnie. Prace sołtysa docenia, zawsze płaci podatek właśnie u sołtysa. Bo szacunek dla pracy sołtysa jakiś się należy. Jednakże wiele rzeczy wymusiła technika i nie da się tego zatrzymać.

Radny p. Bonikowski a może zrobić w ten sposób, że niezależnie czy sołtys bierze te pieniądze, żeby

Pan burmistrz wyjaśnił, że formalnie tego nie można zrobić. Wyraził prośbę aby do końca października uzgodnić jakieś spójne stanowisko. Przyjął to w tym roku, by obowiązywało od stycznia. Zwrócił uwagę na jedną rzecz - klasy gleb na naszym terenie są bardzo różne. Ten podatek jest ściśle związany z klasą gleb. Byłoby to demotywuujące dla wszystkich, gdyby ktoś z automatu dostał tysiąc, a drugi 100 zł. Bo ma słabe gleby. Stanowisko sołtysów jest aby był jeden ryczałt, który obowiązuje niezależnie od wielkości sołectwa.

Sołtys Kubiak, dodała, że nie chodzi o dodatkową dopłatę z budżetu. Tylko o ustalenie ryczałtu. Bo gdyby sołtys otrzymali te pieniądze z tych ryczałtów, to niejako, sołtys, który ma w tej chwili tego ryczałtu 100 zł, niechby otrzymał 1000, 1500 na kwartał, ale dzieląc to na miesiące, i tak byłoby to dwa razy więcej niż to co my chcemy. A chcemy po równo dla wszystkich. Żeby nie było różnicy, jeden lepszy, drugi gorszy.

Przewodnicząca Rady podkreśliła, że ma prawo do swojego zdania, a decyzję właściwą podejmie jak wpłynie uchwała. Ponadto jak wspomniała p. Ogińska jest przeciwniczką robienia podwyżek w trakcie kadencji. Zrobiono ustępstwo - o czym niektórzy sołtysi nie pamiętają - dieta radnego wynosiła 420 zł. Gdy sołtysi podnosili, że mają niską dęte za udział w sesji, radni zrezygnowali z 20 zł, na rzecz sołtysów. By za udział w sesji dostawali 70 zł. Tak więc radni docenili rolę sołtysów i nie można powiedzieć, że nic nie robiła w tym kierunku.

Radny p. Sadza zapytał panią skarbnik, jaki to będzie koszt w skali roku. Ta podwyżka o 100%.

Pani Ewa Manios – Skarbnik Gminy i Miasta Szadek podała, że 34 800 zł rocznie.

Sołtys Kubiak (Prusinowice) zaznaczyła, że może jeszcze warto przedstawić, jaki byłby koszt inkaso z każdego sołectwa.

Pan burmistrz wyjaśnił, że jeśli chodzi o inkaso działa to wprost. Inkaso to specjalna regulacja podatkowa, która mówi ile zebrane tyle można Trzymajmy się kierunku ryczałtu a nie inkaso.

Sołtys Kusiak (Szadkowice) podkreśliła, że jej sołectwo obejmuje całe osiedle. Jakby tak wszyscy wpłacili bezpośrednio do niej podatek, z całego sołectwa, to miałyby duże inkaso. Ostatnio 10 osób powiedziało, że nie będzie już wpłacać na kwitariusz. Lecz w gminie. Co trzeba zrozumieć. Natomiast jeśli mowa o podwyżkach dla pracowników, dla radnych- sołtysi nikomu nie zabraniają. Sołtysi domagają się swojego. A inni jeśli czują się pokrzywdzeni, to ich sprawa, niech walczą o swoje.

Radny p. Jaruga zwrócił uwagę, że sołtysi mówią o tym od początku 2015 roku.

Radny p. Mielczarek zaznaczył, że należało się spodziewać, że taka sytuacja nastąpi. Bo faktycznie są to pieniądze bardzo małe. Sam na daną chwilę nie wie, czy to sto, osiemdziesiąt, czy więcej i nie chciałby się na ten temat wypowiadać. Natomiast skutki budżetowe, można zliczyć, ile by to wynosiło w przyszłym roku i może jakiś kompromis wypracować. Radny wyjaśnił, że nie jest za tym, by nie podwyższać. Tylko na tą chwilę nie wie ile. Sołtysi wiedzą ile pracują. Powinniśmy to rozpatrzyć pozytywnie, lecz porozmawiać co do kwoty.

Pani Ogińska wyjaśniła, że od sołtysów padła propozycja 100 zł. Wtedy byłoby 100 zł ryczałtu, które już mają, drugie 100 zł i 70 za udział w sesji. Plus te 5% inkaso. Dlatego, jak podkreśliła p. Ogińska nie chciała pochopnie wprowadzać uchwały, bez wcześniejszych rozmów. Każdy ma prawo się wypowiedzieć. Stąd delegacja sołtysów. A czy to będzie 100 zł, czy inna kwota, nie wiadomo.

Radny p. Jaruga zwrócił uwagę, że Pan burmistrz powinien się wypowiedzieć, ponieważ on „trzyma” kasę. Jak burmistrz napisze projekt uchwały i przedstawi radzie, to raczej rada nie powie „nie”.

Pani Ogińska, projekt uchwały jeśli wpłynie, to na komisji będzie przedstawiony. Najpierw trzeba znaleźć pieniądze.

Radny p. Jaruga wyraził zdanie, że nie trzeba znaleźć, bo one są wykorzystane w inkaso. Oczywiście pan burmistrz znajdzie paragraf, przeleje z jednego w drugi. Nie trzeba tego szukać, pieniądze dla sołtysów są z podatków. Te podatki wpływają cały czas.

Pani Ogińska podsumowując, zaznaczyła, że tak ogólnie została przedstawiona sytuacja.

Burmistrz Gminy i Miasta Szadek objaśnił, że dlatego rozmawiano z przewodniczącą, sołtysami, było kilka podejść rozmów, różnych. I dlatego uznaliśmy, że potrzebna będzie szersza formuła. By uzgodnić na jakim poziomie to ustalamy, żeby nie było niedomówień, wątpliwości. Od państwa sołtysów jest propozycja 100 zł zwiększenia. Razem łącznie daje nam to kwotę tego ryczałtu 69 600 zł w skali roku. Czyli różnica 34 800 zł rocznie, zwiększenia. taki jest stan. Jak podał p. Ławniczak poprosił, by razem porozmawiać. Bo faktem jest, że i radni mają najniższą dietę w regionie. Jeśli chodzi o przychody podatkowe stawki mamy bardzo nisko ustawione. Dziś mamy dylemat, ważny dla współpracy. Dla spółki wodnej na wsparcie na zakup koparek, maszyn do wykaszania. Też potrzebnych rzeczy. Przedstawiciele zarządu spółki poinformowali, że wpłaty są na poziomie kilku tysięcy złotych, a powinny być na poziomie osiemdziesięciu paru. I teraz co zrobić? Skąd wziąć na wkład własny ok. 130 tys. zł, żeby kupić nowa koparkę ze sprzętem. Pytanie jest takie: czy gmina pomoże? Są to dylematy, nad którymi wspólnie trzeba usiąść. Spółka jest ważnym podmiotem. Jak tak dalej pójdzie, to w przyszłym roku spółka rozwiąże się. Nie ma wplat. A spółka robi bardzo dużo.

Pani Ogińska wyjaśniła, że rozmawia z rolnikami. Może te wpłaty były by większe, ale wielu mówi, że ma rozlewiska na wszystkich polach a spółka nie podejmuje prac. Tylko do rowów się ogranicza.

Radna p. Subczyńska podkreśliła, że spółka przez kilka lat tak na prawdę nie działała. Zaniebania są kilkuletnie. Spółka nie robi wszystkiego jednocześnie, zaraz.

Pan Ławniczak podkreślił, że nie wie co zrobić. Wnioski składane są do 29 października. Druga szansa się nie powtórzy. Nowa koparka z odpowiednim sprzętem to ok. 400 tys. zł. Wracając do tematu podwyżki ryczałtu dla sołtysów, p. Ławniczak zaznaczył, że temat został zasygnalizowany. Trzeba go przegryźć. I żeby w październiku podjąć decyzję. Nikt nie oczekuje, że dzisiaj zostanie to ustalone. Można ale to nie takie łatwe, żeby dzisiaj zdecydować wiążąco, ostatecznie. Stanowisko jest takie, żeby zrobić to do końca października. W szerszej formule, może nie na sesji a komisji wspólnie z sołtysami. Żeby na sesję był gotowy dokument.

Pani Ogińska zwracając się do delegacji sołeckiej, zapytała czy satysfakcjonuje ich taka informacja?

Sołtys Feliniak (Tarnówka) podkreśliła, że to decyzja rady. Niektórzy stanęli w obronie sołtysów, widząc ich pracę. Ukłon w ich stronę, pana burmistrza.

Radny p. Jaruga poprosił, by nie liczyć w ten sposób, że to jest 100% podwyżki. To jest modyfikacja systemu wynagradzania sołtysów. To jest to, co powiedział kolega radny p. Mielczarek, to kiedyś musiało nastąpić, i takie sygnały pewnie przyjdą od pracowników, od innych. Bo te podwyżki muszą nastąpić. Jeśli chodzi o spółkę wodną, to jest ona poza samorządem. Takich podmiotów jak spółka wodna jest dużo, które proszą o wsparcie. A sołtysi, sołectwo to jest jeden samorząd, i tu jest koszula bliższa ciału. Tak też nie można mówić, że jest wiele potrzeb.

Pani Ogińska zwracając się do delegacji sołtysów, zapytała czy są usatysfakcjonowani takim rozwiązaniem. Te 100 zł.

Włodarz gminy dodał, że 100 zł do negocjacji.

Sołtys Kusiak (Szadkowice) podkreśliła, że sołtysi dali swoją propozycję – 100 zł. Teraz czekają na odpowiedź.

Sołtys Kubiak (Prusinowice) dodała, że więcej razy nie będą przychodzić, bo byli w tej sprawie już wiele razy.

Przewodnicząca Rady podkreśliła, że w tej kadencji nie. Na żadnej sesji nie padały takie głosy. Dziś jest spotkanie, z całą radą. Czego, jak zaznaczyła p. Ogińska, była zwolenniczką. By wspólnie wysłuchać sołtysów. Tyle razy byliście, ale nie zgłaszaliście oficjalnie.

Sołtys Kubiak, podała, że rozmawiali z burmistrzem.

Pani Ogińska poprosiła, by w takim razie nie mówić do rady, że nie będzie się więcej przychodzić.

Pan burmistrz podsumowując, podkreślił, że jest ustalone, by do końca października podjąć decyzje.

Prowadząca sesję, zaznaczyła, że jak wpłynie uchwała, propozycja, będzie podejmowana decyzja przez radę.

W tym momencie delegacja sołtysów opuściła sesję.

Radny p. Sadza zwrócił uwagę, że należałoby przemyśleć temat podwyżek wszędzie. Bo inni powiedzą, dlaczego oni dostają a my nie.

Pani Ogińska podkreśliła, że dlatego właśnie takie przedstawiła zdanie.

Radny p. Sadza zauważył, że w pewnym momencie przyjdą pracownicy, nauczyciele.

Radny p. Jaruga podkreślił, że rada wnioskowała o podwyżkę dla pracowników. Był to wniosek całej rady.

Radny p. Kałużka wyjaśnił, że pamięta, jak w poprzedniej kadencji, za obecnego burmistrza, p. Lipińska pisała wnioski, inne komisje właśnie w zakresie podwyżek dla pracowników.

Radny p. Jaruga wyjaśnił, że nie neguje tego, sam to popierał.

Radny p. Sadza dodał, że inne komisje pisały, a będąc w dwóch komisjach nic o tym nie wiedział. Dowiedział się na sesji, w momencie, gdy przewodniczący komisji przedstawiał wniosek.

Radny p. Mielczarek wyraził zdanie, iż sytuacja jest taka, że nie można mówić, że uruchomi to lawinę. Bo logicznie myśląc, to do końca życia nic się nie stanie. Bo zawsze jakieś niebezpieczeństwo jest. Radny wspominał, że kiedyś mówił na sesji, że zarobki w urzędzie, obsługa w szkołach, przedszkolu, to zarobki głodowe.

Prowadząca sesję zaznaczyła, że jest wiele grup społecznych, które pracują za najniższą stawkę.

Radny p. Rudecki dodał, że do tej stawki najniższej jest liczone wszystko.

Pkt 3. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany WPF GiM Szadek.

Skarbnik gminy i Miasta Szadek objaśniła, że do WPF wprowadza się zwiększenie dochodów bieżących o 341 406 zł, wydatki bieżące o 341 406 zł, zwiększenie wydatków majątkowych o 10 tys. zł. Po stronie przychodów wprowadza się wolne środki – 10 tys. zł.

Pani Ogińska poprosiła o głosowanie, pytając: „Kto jest za przyjęciem uchwały nr 1 w/s zmiany WPF GiM Szadek na lata 2017-2027?”

(W głosowaniu brało udział 15 Radnych)

Uchwałę przyjęto 15 głosami.

Pani Ogińska dodała, że uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Pkt 4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy i Miasta Szadek na rok 2017.

Pan burmistrz objaśnił, że ponieważ powiat chce rozstrzygnąć przetarg na drogę Górna Wola – Wilamów. Niestety tak się dzieje, że wszystkie te oferty są wyższe aniżeli to co kosztorysy zakładają. Powiat wpadł na pomysł, żeby to przesunąć na rok następny. Co jest bezsensowne. Dlatego, jak zaznaczył wóldarz gminy, poprosił o sesję, by dolożyć 10 tys. zł powiatowi i w tym roku zając się tą drogą. Nie odwlekać. Łącznie na wykonanie tej drogi będzie przekazane 110 tys. zł.

Pani skarbnik dodała, że od 01.-09.10 wpłynęły informacje z ŁUW w Łodzi w zakresie zwiększenia dotacji celowych na zasiłki stałe ponad 55 tys. zł, na „500+” kwota 285 078 zł.

Względem uchwały nie zgłoszono uwag, wobec czego pytaniem: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały nr 2?” Przewodnicząca Rady przeprowadziła głosowanie.

(W głosowaniu brało udział 15 Radnych)

Uchwałę przyjęto jednogłośnie.

Pkt 5. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXXVII/246/2017 rady Gminy i Miasta Szadek z dnia 30 sierpnia 2017 roku w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Zduńskowolskiego na realizację zadania inwestycyjnego pn. „Przebudowa drogi powiatowej Nr 3725e na odcinku Górna Wola – Wilamów”.

Ponieważ ze strony Radnych nie zgłoszono zapytań, p. Ogińska poprosiła o głosowanie, pytając: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały nr 3?”

(W głosowaniu brało udział 15 Radnych)

Uchwałę przyjęto 15 głosami.

Pani Ogińska dodała, że uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Wóldarz gminy informacyjnie przekazał, że firma DROMAG wchodzi z pracami na ul. Wilamowską. Zakończył się odbiór inwestycji na działkach. Droga jest odebrana, jest kilka uwag, które wykonawca musi uzupełnić. W ciągu najbliższych kilku dni okaże się, czy będzie można zrealizować jeszcze jedno zadanie inwestycyjne, ulica łącząca Biedronkę, po bruku do Stodolnianej. Ale może uda się wymyśleć, by całym ciągiem to zamknąć. Analizujemy jak technicznie to zrobić. I może. Ale to wszystko zależy od oświaty, jak wyjdą wskaźniki. Wówczas jeśli pogoda dopisze może zaproponujemy to zadanie. Pan burmistrz wspominał, że wybiera się na rozmowę do elektrociepłowni w Zd. Woli. Nie chcą samorządom sprzedawać szlaki. A potrzebne nam sporo szlaki, bo skala jest duża.

Radna p. Subczyńska zaproponowała, by może z gorzelnii zakupić szlakę.

Pan burmistrz poinformował, że dawno została tam kupiona i nic już nie ma. Dwadzieścia, trzydzieści ton szlaki to kropla przy tych, jakie są.

Radny p. Jaruga zapytał pana burmistrza czy przewiduje na Górach Prusinowskich dosypanie szlaki w tym roku.

Pan Ławniczak poinformował, że jedzie na rozmowę do elektrociepłowni, by dogadać się co do większej ilości szlaki. Drogi są nieprzejezdne, musimy sypać.

Radna p. Ciołkowska przypomniała, że miało być zorganizowane robocze spotkanie w sprawie dróg.

Pan burmistrz zaproponował, aby objechać drogi, choć nie w takim wymiarze jak na wiosnę. Te najgorsze odcinki.

Radna p. Lipińska nadmieniła, że może trzeba będzie pomyśleć nad jakimś reaktywowaniem rowów. Ludzie może z niewiedzy, lub zachłanności je zasypują. Trudno ocenić.

Burmistrz zgodził się z uwagą radnej. Dodał, że nie wie jak tłumaczyć ludziom. Czasem, jak widzi jadąc, zwraca uwagę. A nie da się pilnować dzień, noc by ktoś głupoty nie zrobił.

Radny p. Jaruga zwrócił uwagę, że samo mówienie nie wystarczy. Musi być jakaś konsekwencja.

Pan burmistrz dodał, że takie sytuacje nie występują tylko w naszej gminie.

Radna p. Subczyńska zapytała co z parkowaniem, z osobami, które zbierają opłatę za parkowanie. Jak to się sprawdza? Na pewno teraz w rynku są wolne miejsca do parkowania. Tylko, że szkoda jest tych ludzi, którzy zbierają opłatę. Mokną w deszczu.

Radny p. Mielczarek zapytał przewodniczącą, czy wpłynęła odpowiedź na jego interpelacje.

Prowadząca sesję odpowiedziała, że nie.

Radny p. Mielczarek zaznaczył, że dziś mija termin.

Pkt. 7. Zamknięcie obrad XXXIX Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek.

Przewodnicząca Rady dziękując wszystkim za przybycie dokonała zamknięcia sesji słowami: „Zamykam obrady XXXIX sesji” zakończyła spotkanie.

Protokolant



Edyta Lubiszewska

Przewodnicząca Rady



Janina Ogińska

Nagranie cyfrowe sesji stanowi podstawę do spisania protokołu. Nagranie można odsłuchać w Biurze Rady.